

DZIKU, Lubię Cię

W łazience ciągle potykam się o twe waciki, cienie i pędzle
Czasem coś powiem, lecz dobrze wiem że
Dla mnie tak stroisz się
Znów się najeżasz i strzelasz focha
Lecz nie zapomnij kto za to cie kocha

lubię kiedy się złościsz
rzucasz czym popadnie gdy się wymykam
lubię kiedy się złościsz
słodko marszczysz nosek i spokój znika
lubię kiedy się złościsz
rzucasz czym popadnie gdy się wymykam
lubię kiedy się złościsz
aniół czyz nie i tak lubię cię

do szafy więcej nie da się wożyć
ty standardowo nie masz co włożyć
znów będzie wojna
lament i łyz
fundujesz nam ciche dni
znów się najeżasz i strzelasz focha
lecz nie zapomnij kto za to cie kocha